

Protokół Nr 22/2026
z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
odbytego w dniu 28 maja 2026 roku

Lista obecności w załączniku do protokołu.

Przewodniczący Komisji – p. Wojciech Kwaśniewski o godz. 15:00 otworzył posiedzenie komisji oraz powitała wszystkich obecnych na sali. Następnie p. Przewodniczący poinformował, że zgodnie z § 31¹ Statutu Gminy Miastko, obrady komisji Rady Miejskiej w Miastku są utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących dźwięk oraz odczytała klauzulę informacyjną RODO.

Porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie skargi Stowarzyszenia Goniec Miastecki z dn. 22 kwietnia 2026 roku (numer z rejestru przesyłek wpływających: 5948).
2. Rozpatrzenie skargi osoby fizycznej z dn. 11 maja 2026 roku (numer z rejestru przesyłek wpływających: 6161).
3. Rozpatrzenie wniosku osoby fizycznej z dn. 13 maja 2026 roku (numer z rejestru przesyłek wpływających: 6313).
4. Rozpatrzenie pisma osoby fizycznej z dn. 28 kwietnia 2026 roku (numer z rejestru przesyłek wpływających: 5518).

Przewodniczący komisji p. Wojciech Kwaśniewski zwrócił się z zapytaniem, czy są jakieś wnioski do porządku posiedzenia?

Nikt z obecnych na posiedzeniu nie zgłosił wniosku lub uwagi do porządku posiedzenia.

Ad/1. Rozpatrzenie skargi Stowarzyszenia Goniec Miastecki z dn. 22 kwietnia 2026 roku (numer z rejestru przesyłek wpływających: 5948).

Przewodniczący komisji p. Wojciech Kwaśniewski poinformował, że skarga, która została pierwotnie złożona do Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska została przekazana zgodnie z właściwością do gminy Miastko. Pan Burmistrz złożył w dniu 20 maja obszernie wyjaśnienia. Radni otrzymali te wyjaśnienia.

O godz. 15:05 do posiedzenia dołączył radny p. Mariusz Sokół. Od tego momentu na sali obecnych jest 10 radnych (członków komisji).

Dyrektor WGNiOŚ p. Elżbieta Kozieł wskazała, że w tym piśmie są wymienione kolejno wszystkie czynności, które podejmował Burmistrz, w związku ze zgłoszeniem Stowarzyszenia z grudnia 2025 i te poszczególne wystąpienia jako organu i odpowiedzi, które uzyskiwali. Czy jest to Okręgowy Urząd Górniczy w Gdańsku, jak również Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego, do którego też się zwracali. Także Starosta Bytowski odpowiadał. Pani Dyrektor odniosła się do sprawy ewentualnego zgłoszenia do Policji, to też tak jak już to opisywała i wcześniej jeszcze podawała - policja prowadzi w tej sprawie postępowanie, więc już nie było potrzeby jakiegoś dodatkowego zgłaszania. Policja sama występowała do nich z zapytaniem w tej sprawie i była udzielana informacja. Też nawet w piśmie z Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska zostało przesłane do prokuratury, więc nie było takiej potrzeby, żeby jeszcze z innych, ponieważ nie przesądzają co tam zaszło, sam

skarżący, jeżeli twierdzi, że zostało popełnione przestępstwo, również mógł dokonać takiego zgłoszenia.

Do poszczególnych takich zarzutów zawartych w tej skardze, to też tutaj odnieśli się w piśmie z 20 maja. I tak po kolei; jeżeli chodzi o samowolę urbanistyczną, bo taki był zarzut, że powinni prowadzić postępowanie w zakresie przepisów ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Jako organ nie posiadają jeszcze takich uprawnień do takiej ingerencji w zagospodarowanie terenu, tak wprost, na takim etapie co tam jest. Ewentualna kontrola techniczna całego terenu, przeprowadzonych tych robót musi być zbadana pod kątem ich zgodności z prawem budowlanym. To też rozstrzygnie z czym są związane te roboty, co tam się zadziało, więc oni nie mają na tą chwilę takich uprawnień wynikających z ustawy o zagospodarowaniu i żeby traktować teren, który jest objęty tymi roboty, jako samowolę urbanistyczną. Jak wiadomo tutaj z odpowiedzi Urzędu Górniczego i to kilku tych odpowiedzi Urząd ten podjął działania, przeprowadził już kilka kontroli. Informował ich o tym, że najpierw wszczął, że przeprowadza takie kontrole. Dopytywał się ich o właścicieli działek, więc prowadzi to postępowanie, ale ono jeszcze trwa, także nie jest zakończone decyzją, więc nie jest przesądzone jaki charakter i czy w ogóle te roboty ziemne mają charakter nielegalnego wydobywania kopalin.

Jeżeli chodzi o decyzję środowiskową, bo też tu jest taki zarzut, że brak decyzji środowiskowej. Wielokrotnie już też na komisjach mówiła p. Dyrektor, że taką decyzję uzyskuje się na wniosek inwestora. Takiej decyzji środowiskowej związanej z prowadzeniem ewentualnego wydobywania kopalin nie ma, bo przecież wiemy, ona byłaby na etapie wydawania koncesji. Tutaj tej koncesji oni nie wydają jako organ. Inne organy z tego co wiedzą też nie wydawały, więc nie była taka decyzja środowiskowa wydawana. Nie było takiego wniosku inwestora.

Zarzut zaniechania naliczenia podatku od nieruchomości. To znowu zakończenie toczących się tych postępowań przez inne organy dopiero mogłyby przesądzić o charakterze prowadzonej tam działalności, bo inaczej dotychczas to były tereny rolne. W przypadku jakiegoś stwierdzenia przez któryś z tych organów, głównie tu Urząd Górniczy, że w trybie jako wydobywanie jest wtedy można dokonywane w ramach prowadzenia działalności gospodarczej, no to wtedy można stwierdzić, że grunt został faktycznie zajęty i przede wszystkim fakt prowadzenia działalności gospodarczej musi być bezspornie udowodniony. Na tym etapie jest niemożliwe stwierdzenie i prowadzenie postępowania przez organ podatkowy na zasadzie przypuszczeń. Jeżeli chodzi o naliczanie opłat eksploatacyjnych lub kary, znowu nie my, nie nasz organ, tylko organ jakim jest Urząd Górnictwa, to oni, tak jak już mówiła wcześniej, prowadzą takie postępowanie i wydadzą stosowną decyzję. Też dostali informację od Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, że wszczął postępowanie w sprawie ewentualnych naruszeń. W tej odpowiedzi na to, trwa taka jeszcze korespondencja. Przygotowują pismo w odpowiedzi na to. To trwa jeszcze w tej chwili. Po prostu dużo jest tych pism, które tutaj trafiają w tej sprawie. Będą się odnosić, ponieważ Burmistrz dostał zawiadomienie, a właściwie stroną postępowania powinien być właściciel. Wiedzą, że w trakcie tutaj toczącego się postępowania. Właściciele nieruchomości otrzymają status strony.

Pani Dyrektor w piśmie odniosła się z upoważnienia Burmistrza, że jako organ podjęli niezbędne działania na tyle, na ile posiadali kompetencje. Podejmują też działania na bieżąco. Pani Dyrektor zwróciła uwagę, że oni jako organ nie mogą działać wybiórczo, ad hoc.

Przed formalnym ustaleniem stanu faktycznego tego charakteru robót i do tego są i tym się zajmują tutaj organy specjalistyczne. W skardze te opinie są właściwie tylko takimi subiektywnymi opiniami Skarżącego.

Pani Dyrektor stwierdziła, że Skarżący chce wymusić na organie podjęcie jakichś takich działań sankcyjnych, ale oni niestety działają zgodnie z prawem i nie mogą tylko

na takiej zasadzie, bo ktoś coś podejrzewa, coś tam widzi i ma wystąpić organ i już nakazać. Przede wszystkim muszą mieć na uwadze, że na tyle ta sprawa jest skomplikowana, że ona wymaga rozdzielenia tych konkretnych kompetencji wynikających z poszczególnych ustaw.

Przewodniczący komisji p. Wojciech Kwaśniewski zwrócił się z zapytaniem, czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie?

Radny p. Dariusz Zagaja stwierdził, że tutaj szczegółowo p. Dyrektor wyjaśniła te wszystkie kwestie, więc sprawa jest w toku i w tej sytuacji jedynym rozwiązaniem, to jest oczekiwać na efekty tych wszystkich kontroli, które są wykonywane z urzędu. I takie jest zdanie Radnego, czyli skarga jest w jego ocenie bezzasadna mimo wszystko.

Radny p. Sławomir Czomko zwrócił się z zapytaniem do Skarżącego, czy jest mu wiadome, żeby tam było zarabiane, ponieważ twierdzi, że jest tam kopalnia. Dla Radnego kopalnia wiąże się z działalnością zarobkową. Druga sprawa - czy Burmistrz ma jakąś moc wstrzymania ewentualnie tego wydobywania, bo wydaje się, że nie w czasie prowadzenia. I trzecie, ewentualnie, czy któreś z tych postępowań prowadzonych przez inne instytucje, czy już zapadły jakieś decyzje?

Przedstawiciel SGM p. Zdzisław Pocheć odpowiedział, że taką ma informację. O tym doskonale wie: Urząd, Burmistrz. Dlatego, że Burmistrz zakupił piasek, żwir z tej nielegalnej kopalni i to wielokrotnie. Na to są faktury, wszystko jest.

Dyrektor WGNiOŚ p. Elżbieta Kozieł wskazała, że z tych, które wymieniła organów tutaj, które prowadzą postępowania, jeszcze żaden nie wydał decyzji administracyjnej.

Pani Dyrektor poinformowała, że wie, że prowadzone kontrole wykazały, chociażby zagrożenie bezpieczeństwa, jeżeli chodzi o nadzór budowlany. Jakie zostały zalecenia, oni mogą nie dostać w tym zakresie informacji. Dlatego, że według właściwości przesłali to, żeby zajęli się tą sprawą i oni już informować ich nie muszą. Niemniej jednak będą to śledzić. Pani Dyrektor stwierdziła, że poprosi nadzór, żeby udzielił odpowiedzi, co stwierdzono.

Z dokumentów przesłanych przez skarżącego wynika, że tam jednak były jakieś roboty budowlane prowadzone na podstawie pozwoleń tu przywołanych na przebudowę istniejącej linii napowietrznej. Tam są dwa przywołane pozwolenia, więc bądźmy ostrożni z tym, że jest to wydobywanie kopalin, jeżeli tam były jakieś roboty budowlane prowadzone. Jeżeli chodzi o zakup piasku i tutaj wie, że Skarżący zarzucał na którejś z komisji czy sesji, że dotyczyło to zakupu piasku na plażę na Ledniku. Faktura ta trafiła do OSiR-u, ale z niej też nie wynika, że jest to piasek bezpośrednio z Węgorzynka. Firma Neko prowadzi działalność gospodarczą generalnie na terenie gminy Miastko i zgodnie z centralną ewidencją w zakresie ma wiele różnych działalności wykazanych według klasyfikacji działalności gospodarczej. Więc nie należy przesądzać o tym, że zakupiony został piasek.

Radny p. Sławomir Czomko zwrócił się z zapytaniem, czy te roboty zaczęły się jeszcze za poprzedniej kadencji?

Dyrektor WGNiOŚ p. Elżbieta Kozieł poinformowała, że w 2022 były wydane pozwolenia. Starosta im odpowiedział, że nie było prowadzonych, ale być może to nie był ten inwestor, bo przebudowę linii być może zakład energetyczny prowadził. Z doświadczenia wie, że to tak mogło się odbywać.

Więc tak, były takie pozwolenia wydane. Czy były roboty rozpoczęte? No to chyba w większości tutaj jak wiedzą, że one nie były rozpoczęte teraz. Teren ten około 3 lat tak wygląda.

Radny p. Sławomir Hejza odniósł się do słów p. Zagai. Skarga, czy jest zasadna, czy niezasadna, to się okaże, jeżeli te wszystkie instytucje dadzą swoją opinię. Będą wtedy wiedzieli, czy skarga jest zasadna, czy niezasadna. Muszą po prostu poczekać. Wiadomym jest, że może to trwać, zanim to wszystko, ale oni się na tym nie znają.

Przewodniczący komisji p. Wojciech Kwaśniewski zwrócił uwagę, że oni teraz nie zajmują się, czy wydobycie jest legalne, czy nielegalne, czy ta działalność jest prowadzona zgodnie z przepisami prawa, czy nie. Teraz będą rozpatrywać, czy zasadność skargi na Burmistrza, czy Burmistrz jest bierny, czy podejmuje właściwe działania.

Radny p. Sławomir Hejza stwierdził, że jeżeli te inne instytucje są powiadomione, prowadzą czynności, które do nich należą, no to nie wie, czy Burmistrz coś tutaj...

Przedstawiciel SGM p. Zdzisław Pocheć poinformował, że Stowarzyszenie do Burmistrza zgłosiło informację w listopadzie 2025 roku. Pani Dyrektor mówiła, że zostały wszystkie organy możliwe powiadomione, a tutaj Pani Dyrektor czyta, że RDOŚ był powiadomiony przez Stowarzyszenie dopiero w maju 2026 roku. Teraz Pani mówi, że Burmistrz wszystkie działania podejmował w ramach własnych kompetencji. Oczywiście to jest kłamstwo, nieprawda. Burmistrz nie podjął żadnych działań w ramach własnych kompetencji. Pan Pocheć zwrócił się z zapytaniem, dlaczego nie zostało wszczęte postępowanie?

Dyrektor WGNiOŚ p. Elżbieta Kozieł odpowiedziała, że nie ma podstawy prawnej do wszczęcia postępowania.

Przewodniczący komisji p. Wojciech Kwaśniewski zwrócił się z zapytaniem, czy jeszcze są jakieś pytania ze strony radnych, członków komisji?

Nikt z radnych nie zgłosił chęci zabrania głosu.

Przewodniczący komisji oddał głos mieszkańcowi.

Mieszkaniec p. Ryszard Siekierkowski stwierdził, że Rada powinna wystąpić do Burmistrza, czy do jakichś władz, żebyście mieli swojego radcę prawnego. Wtedy by opiniował i radni byliby przygotowani na każdą kwestię.

Radny p. Sławomir Czomko wskazał, że skarga jest na bezczynność. Tutaj mają jasno wskazane, że tutaj bezczynności nie ma. Natomiast Radny stwierdził, że skoro roboty są tam od 2022 roku, to czemu za poprzedniej kadencji, to nie zostało zgłoszone?

Przedstawiciel SGM p. Zdzisław Pocheć wskazał p. Czomko, że jak będzie się pytał, to bardzo by prosił, żeby Radny zapoznał się z dokumentami, z sytuacją, jak naprawdę jest. Tam jest pozwolenie wystawione w 2020 roku, a nie prace wykonywane. Dopiero w 2023 roku był opracowany miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Także prosiłby na drugi raz, zanim Radny coś powie, to żeby zapoznał się.

Przewodniczący komisji p. Wojciech Kwaśniewski poinformował, że zamyka dyskusję. Następnie p. Przewodniczący przeszedł do głosowania - Kto jest za uznaniem skargi za bezzasadną?

Komisja w wyniku jawnego głosowania zarekomendowała uznanie skargi za bezzasadną – 10 „za”

Ad/ 2. Rozpatrzenie skargi osoby fizycznej z dn. 11 maja 2026 roku (numer z rejestru przesyłek wpływających: 6161).

Przewodniczący komisji p. Wojciech Kwaśniewski poinformował, że skarga dotyczy uciążliwej działalności gospodarczej na osiedlu domów jednorodzinnych. Pan Przewodniczący zacytował początek pisma: „Zwracam się z uprzejmą prośbą o pilne podjęcie działań w związku z bardzo uciążliwą działalnością prowadzoną w bezpośrednim sąsiedztwie mojej posesji, przy ulicy Górnej w Miastku.”

Ten wniosek dotyczy podjęcia działań. Nie są to kompetencje Rady, więc zasadnym wydaje się, aby tę skargę przekazać do p. Burmistrza zgodnie z właściwością. Pan Przewodniczący zwrócił się z zapytaniem, czy ktoś chciałby zabrać głos na ten temat?

Nikt z obecnych na posiedzeniu radnych nie zgłosił chęci zabrania głosu.

Przewodniczący komisji p. Wojciech Kwaśniewski poddał pod głosowanie - Kto jest za przekazaniem skargi według właściwości do Burmistrza?

Komisja w wyniku jawnego głosowania zarekomendowała przekazanie skargi według właściwości do Burmistrza Miastka – 10 „za”.

Radny p. Dariusz Zagaja zwrócił się z zapytaniem, jakie Burmistrz ma w tej chwili narzędzia do dyspozycji, żeby tą sytuację w jakiś sposób rozwiązać?

Dyrektor WGNiOŚ p. Elżbieta Kozieł odpowiedziała, że tego typu skarga wpłynęła również do Burmistrza, także to będzie jakby połączone, bo dokładnie to samo trafiło do wiadomości jeszcze też tego typu skarga do innych organów, ale im do wiadomości, więc oni podejmują działania. Już podjęli pewne działania.

Pani Dyrektor wskazała, że w zakresie ewentualnych odpadów przy działalności gospodarczej i podpisanej umowy na gromadzenie odpadów i ich oddawanie w związku z działalnością gospodarczą. I to tutaj już też prowadzi Straż Miejska w zakresie naruszeń przepisów ruchu drogowego, czyli parkowania w niewyznaczonych miejscach w strefie zamieszkania.

W części dotyczącej hałasu przekazaliśmy do Starosty, ponieważ są to jego kompetencje. W zakresie przepisów pożarowych, przepisów budowlanych czy coś, to tutaj sam Skarżący, bo do nich wpłynęły do wiadomości właśnie te pisma jego, skierował do Nadzoru Budowlanego, do Straży Pożarnej i do Inspekcji Pracy. Także tutaj te organy też już wiedzą. Także ich rola się ograniczy do tych kompetencji drogowych, egzekwowania tych przepisów i Straż Miejska już działa. Jeżeli chodzi o odpady, ewentualną wizję też tutaj już mają. Ewentualnie z tych ustaleń, z wizji być może będą jeszcze jakieś inne działania i będą mieli w tym zakresie kompetencję. Także to już jest szerokie działanie.

Radny p. Dariusz Zagaja zwrócił się z zapytaniem, czy mają możliwość wstępu na tą nieruchomość?

Dyrektor WGNiOŚ p. Elżbieta Kozieł wskazała, że jeśli jest to związane z działalnością gospodarczą, to nawet rozpisanie wizji lokalnej nie może się odbywać na takiej zasadzie. Straż Miejska tak, ale oni jako organ to muszą zgodnie z prawem przedsiębiorców odpowiednio wcześniej zawiadomić, ustalić termin kontroli, zakres kontroli. Jeżeli to się tak odbędzie formalnie, to mają wtedy prawo wejścia.

Radny p. Dariusz Zagaja poinformował, że oni otrzymują filmiki z działalności tej firmy. Radny zwrócił się z zapytaniem, czy to też nie są dowody w sprawie, w tym momencie?

Dyrektor WGNiOŚ p. Elżbieta Kozieł odpowiedziała, że do niej nie trafiły żadne filmiki. Pani Dyrektor stwierdziła, że nie wie, czy filmiki, które były przesłane do radnych są legalne. Nie wiadomo przez kogo są nagrywane. Wiedzą, że krąży coś po sieci. W tej chwili są podjęte działania wyjaśniające. Z informacji przekazywanych przez Skarżącego może wskazywać, że ta uciążliwość może wystąpić. Ale czy on nie ma tam prawa prowadzić działalności? No to dopiero będzie wyjaśniane. Zgłoszenie w centralnej ewidencji jest i to jest informacja publiczna. Działalność gospodarcza jest. Pani Dyrektor wskazała, że nie chce dalej mówić, ponieważ są to takie rzeczy, które w postępowaniu administracyjnym nie można publicznie o tym mówić, ponieważ to dotyczy konkretnej sprawy, konkretnego podmiotu.

Radny p. Dariusz Zagaja zwrócił się z zapytaniem, czy takie na terenie gminy Miastko były sprawy? Czy to dopiero pierwszy przypadek?

Dyrektor WGNiOŚ p. Elżbieta Kozieł odpowiedziała, że za jej działalności, jeżeli chodzi o działalność gospodarczą taką i uciążliwość związaną, no to tylko działalność ferm, co wiemy i tutaj skarżący ciągle przywołuje.

Jeżeli chodzi o inne, to za p. Dyrektora działalności, raczej nie przypomina sobie, ale były prowadzone, bo też teraz jak już rozpatrywały tą sprawę z pracownicą, to tak, ona mówiła, że prowadziła takie w związku z hałasem, właśnie już wcześniej, gdzie to było w kompetencji Starosty. Ewentualne uciążliwości mające wpływ na przykład na środowisko, to wtedy oni. Także tutaj już były prowadzone takie w poprzednich latach.

Radny p. Dariusz Zagaja dopytał się, jakie wyniki były, to tak do końca już nie wiadomo?

Dyrektor WGNiOŚ p. Elżbieta Kozieł wskazała, że każda sprawa jest indywidualna. Pewnie sprawy jakoś nakazowo kończyły się.

Mieszkaniec p. Ryszard Siekierkowski zwrócił się z zapytaniem do p. Dyrektora, czy jeżeli będzie postępowanie, to czy będzie w tym temacie powiadomiony, jako osoba upoważniona? To jest jedna sprawa, a druga sprawa, to Urząd ma wiedzę, że te filmiki są w Urzędzie Gminy. Pan Siekierkowski wskazał, że zaraz udowodni to.

Dyrektor p. Elżbieta Kozieł stwierdziła, że nie bardzo rozumiem stwierdzenie - czy będzie powiadomiony?, czy będzie stroną, jeżeli będzie postępowanie administracyjne? Pani Dyrektor wskazała, że nie ma w dokumentach, które wpłynęły do Urzędu żadnego pełnomocnika, że jest p. Siekierkowski pełnomocnikiem Skarżącego.

Przewodniczący komisji p. Wojciech Kwaśniewski przeszedł do kolejnego punktu posiedzenia.

Pan Przewodniczący musiał upomnieć p. Zdzisława Pochecia, ponieważ zakłócał obrady komisji.

Ad/3. Rozpatrzenie wniosku osoby fizycznej z dn. 13 maja 2026 roku (numer z rejestru przesyłek wpływających: 6313).

Przewodniczący komisji p. Wojciech Kwaśniewski poinformował, że jest to wniosek o podjęcie działań w sprawie uciążliwej działalności zakładu naprawy palet drewnianych. Wniosek dotyczy tego samego zakładu, co poprzednia skarga. Tutaj ten wniosek złożył p. Ryszard Siekierkowski na podstawie pełnomocnictwa, które otrzymał od pana [REDAKTOWANO]. Wniosek dotyczy podjęcia działań przez Komisję Ochrony Środowiska. Pan Przewodniczący wskazał, że to nie są kompetencje komisji, że są to kompetencje Burmistrza, więc p. Przewodniczący zaproponował, aby też ten wniosek przekazać Burmistrzowi, jako organowi kompetentnemu do załatwienia sprawy.

Następnie p. Przewodniczący poddał pod głosowanie - Kto jest za takim rozstrzygnięciem, proszę o podniesienie ręki?

Komisja w wyniku jawnego głosowania zarekomendowała przekazanie wniosku zgodnie z właściwością do Burmistrza Miastka -10 „za”.

Ad/4. Rozpatrzenie pisma osoby fizycznej z dn. 28 kwietnia 2026 roku (numer z rejestru przesyłek wpływających: 5518).

Przewodniczący komisji p. Wojciech Kwaśniewski wskazał, że ten wniosek był w porządku posiedzenia na ostatniej komisji. Niestety przez nieuwagę po prostu tego nie omówił, dlatego wracają do niego.

Następnie p. Przewodniczący poinformował, że jest to stanowisko mieszkańca dotyczące sposobu organizacji i prowadzenia obrad sesji. Pismo nie dotyczy konkretnego działania lub zaniechania organu czy osoby, które mogłyby polegać rozpoznaniu w trybie skargowo-wnioskowym, lecz stanowi polemikę z przyjętym sposobem prowadzenia obrad sesji. W konsekwencji brak jest podstaw do procedowania pisma przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji. I tutaj zasadne jest tylko, żeby to przyjąć jako radni, członkowie komisji do wiadomości. Pan Przewodniczący poprosił, żeby wysłać do wszystkich radnych jeśli to pismo nie zostało wysłane.

Po wyczerpaniu porządku posiedzenia, o godz. 15:35 p. Przewodniczący zakończył posiedzenie komisji.

Obrady komisji są utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących dźwięk. Nagranie obrad komisji udostępniane jest w Biuletynie Informacji Publicznej.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

/-/ Wioleta Mydło

Przewodniczący
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

/-/ Wojciech Kwaśniewski